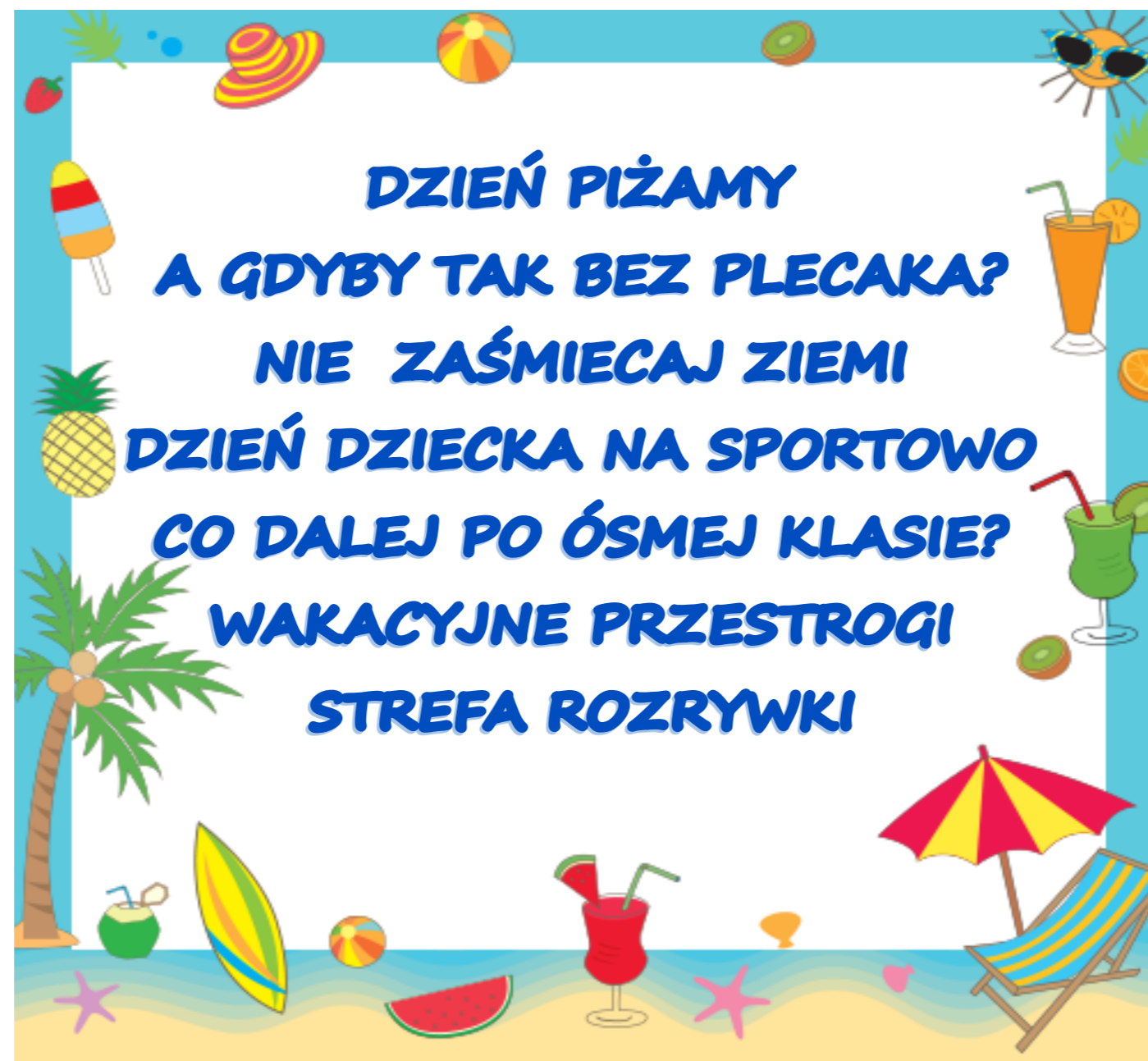




Szkoła Podstawowa  
im. gen. Nikodema Sulika  
w Lubyczy Królewskiej

NR 2

LUTY-CZERWIEC 2022



## A MOŻE W PIŻAMIE

1. kwietnia w naszej szkole odbył się „Piżamowy piątek”, czyli wydarzenie, podczas którego każdy mógł przyjść do szkoły w..... piżamie.

Można było założyć jakieś dodatki typu kapcie czy szlafrok oraz wziąć ze sobą koc bądź poduszkę. Zabawy i radości nie było końca. Bawili się nie tylko uczniowie, ponieważ nauczyciele również przyszli przebrani w stroje do spania.

*Lena Ziobrowska*



## A GDYBY TAK BEZ PLECAKA?

Pierwszego dnia wiosny Samorząd Uczniowski zorganizował „Dzień bez plecaka”. Uczniowie naszej szkoły mieli za zadanie spakować swoje książki i zeszyty w coś innego niż plecak. Podolali temu zadaniu i to w jakim stylu!

Pomysłów nie brakowało. Wielu z nas zapakowało swoje przybory szkolne w różnego rodzaju koszyki, wózki i walizki a nawet przenośne lodówki. Mieliśmy przy tym naprawdę wielką frajdę. Najciekawszymi pomysłami okazały się chlebaki, kosze na pranie oraz gwóźdź programu czyli piaskownica. W tym dniu obchodziliśmy również Światowy Dzień Zespołu Downa. Aby uczcić to wydarzenie, wielu uczniów ubrało dwie różne skarpetki. Wszyscy świetnie się bawili i dobrze wspominają ten dzień. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku równie kreatywnie spędzimy pierwszy dzień wiosny.

*Amelia Turczanik*



## NIE ZAŚMIECAJMY NASZEJ ZIEMI!

**W piątek 6 maja klasy piąte wybrały się na akcję pod hasłem „Sprzątanie Świata”. Wraz z nami byli opiekunowie: pani Ewa Wojciechowska, pan Mariusz Lewko i pani Elżbieta Koltun.**

Udaliśmy się na Siedliska. Sprzątanie zaczęliśmy obok leśniczówki. Podzieliliśmy się na trzy grupy. Każda dostała duży worek i rękawiczki. Najwięcej śmieci znaleźliśmy obok lasu i stawów. Po godzinie zbieraliśmy aż pięć worków. Na koniec wybraliśmy się pod małą altankę, gdzie rozpaliliśmy ognisko. Warto organizować takie akcje. Jak widać wielu ludzi jeszcze zaśmieca naszą okolicę, a my musimy pokazywać, że tak nie wolno robić.



*Hania i Martyna*

## NIEWINNIE ZAMORDOWANYM

**Dla Lubyczy Królewskiej 13 kwietnia 2022 był datą, w której wszyscy chcieli oddać hołd ofiarom zbrodni sprzed lat.**

Wtedy to właśnie przedszkolaki, przedstawiciele klas i samorządu uczniowskiego naszej szkoły, nauczyciele, pan dyrektor, burmistrz, księża z miejscowej parafii oraz leśnicy zebrali się, aby posadzić dęby, upamiętniające ludzi zamordowanych w Katyniu 82 lata temu. Na pamiątkę tych wydarzeń, przy szkole, obok tablicy upamiętniającej Aleksandra Starczuka podporucznika 21 Pułku Ułanów w Równem, który zginął w 1940 r., posadzono dąb pamięci Zbrodni Katyńskiej. Obok drugiego dębu znajduje się tabliczka przypominająca nazwisko Aleksandra Bodnarowskiego, podporucznika rezerwy, 9 Pułku Piechoty Legionów w Zamościu, również zamordowanego w Katyniu. Dęby do potężne i długowieczne drzewa. Dzięki temu pamięć o ofiarach zbrodni w Katyniu nigdy nie zginie.



*Klaudia Śliwa*

## EGZAMINÓW CZAS ...

W maju każdy z ósmoklasistów musiał zmierzyć się z egzaminem sprawdzającym wiedzę. Pomimo długich przygotowań oraz starań naszych nauczycieli, byliśmy nieco zestresowani, chociaż egzaminu nie da się nie zdać. Na wyniki musimy poczekać do 1 lipca.



### ***Szanowna Dyrekcjo! Drodzy Wychowawcy i Nauczyciele!***

Pragniemy złożyć najszczerze, płynące prosto z serca podziękowania za ośmioletnią przygodę, którą mieliśmy okazję razem przeżyć. Mieliśmy lepsze i gorsze chwile, jednak każde z nich to wyjątkowe wspomnienia. Nieraz zdarzały się nieodrobione prace domowe, jedyńki, nieprzygotowania donlekcji. To w tej szkole osiągnęliśmy nasze pierwsze sukcesy, zdobywaliśmy wiedzę i nawiązywaliśmy nowe znajomości, a to wszystko dzięki Wam. Dziękujemy za wsparcie, podtrzymanie na duchu, mobilizację do pracy. Opuszczamy to miejsce nie tylko z nabytą wiedzą merytoryczną, ale również z wieloma doświadczeniami, wspaniałymi chwilami i niezapomnianymi wspomnieniami. Nadszedł czas, aby zamknąć ten rozdział i rozpocząć zupełnie nowy. Mimo że wyruszamy w dalszą drogę, będziemy zawsze wspominać wspólnie przeżyte chwile. Janusz Korczak powiedział, że: „*Dzieci rodzą się ze skrzydłami, nauczyciele pomagają im je rozwinąć*”. Jeszcze raz bardzo dziękujemy!

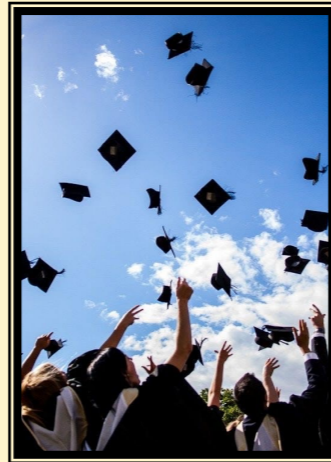
*Absolwenci*

## CO DALEJ PO ÓSMEJ KLASIE?

**Dla ósmoklasistów czerwiec jest czasem, w którym, mogą odpocząć po napisanych egzaminach, sprawdzających wiedzę ze wszystkich lat nauki. Wydawałoby się, że to koniec stresu, ale czy na pewno?**

Wielu ósmoklasistów w tym momencie jest już po wyborze przyszłych szkół. Niektórzy dalej rozmyślają, nie będąc pewnymi, jakiego wyboru dokonać. Maj i czerwiec to czas, w którym należy złożyć podania do szkół, zwłaszcza pierwszego wyboru. Właśnie w tym momencie pojawia się największy stres. Trzeba czekać do pierwszego lipca, aby dowiedzieć się, jak zdaliśmy egzaminy. Nawet przy dobrych wynikach nie wiadomo, czy zostanie się do wymarzonej szkoły będzie możliwe. Wtedy zaczyna się okres wozenia świadectw do różnych szkół. Lipiec jest czasem oczekiwania na wyniki rekrutacji, od której będzie zależała dalsza ścieżka w naszym życiu.

*Klaudia Śliwa*



WAKACJE  
ZNÓW BĘDĄ  
WAKACJE

### WAKACYJNE PRZESTROGI, czyli na co uważać podczas wakacji

**Wakacje niewątpliwie są czasem odpoczynku i zabawy. Jednak oprócz dobrego ich wykorzystania, powinniśmy zadbać jeszcze o kilka innych rzeczy.**

Jak każdy z nas wie, wakacje sprzyjają gorącym temperaturom. Co zatem zrobić, żeby nie spalić się na słońcu?

- Używaj kremów z filtrem UV
- Noś nakrycie głowy (możesz także założyć okulary przeciwsłoneczne, aby uniknąć słońca świecącego prosto w oczy)

Latem możemy mieć ochotę na wycieczki do lasu, lecz, jak wiadomo, jest to główne miejsce, w którym znajdują się skupiska komarów i kleszczy. Jak się przed nimi chronić?

- Popsikaj się specjalnymi sprejami – można je kupić w prawie każdym sklepie w okresie wakacyjnym

**Pamiętaj!** Nie rozpalaj ognisk w lesie. Może to skutkować zapaleniem się dalszej części terenu, zwłaszcza w bardzo upalne dni. Baw się mądrze! Bez używek. Nie każda napotkana osoba jest tą, z którą warto zawrzeć bliską znajomość, także w sieci. Udanych, mądrych i bezpiecznych wakacji!

*Klaudia Śliwa*

## LUBYCZA— PRZESZŁOŚĆ I TERAŹNIEJSZOŚĆ

Na mocy przywileju z 15 VI 1422 r., wystawionego w Belzie Ziemowit nadał kniazostwo w Lubyczy dwóm braciom – Jakubowi i Miczkowi. W tym roku obchodzimy 600 lecie powstania naszego miasta.

### HISTORIA

Początki Lubyczy Królewskiej związane są z istnieniem XV-wiecznego osadnictwa wołoskiego. Wykształciło się ono na tym terenie na skutek zaniku prawa polskiego i ruskiego. W 1420 r. Ziemowit IV – książę mazowiecki i bełski opierając się na prawie wołoskim lokował Lubyczę Królewską. W 1759 r. Lubycza otrzymała prawa miejskie. Do pierwszego rozbioru Polski w 1772 roku miasto należało do starostwa rzeczyckiego, a w 1772 r. znalazła się w zaborze austriackim. Znaczną część mieszkańców Lubyczy stanowili Żydzi. W 1787 r. miasto przeszło w ręce Edwarda Romanowskiego

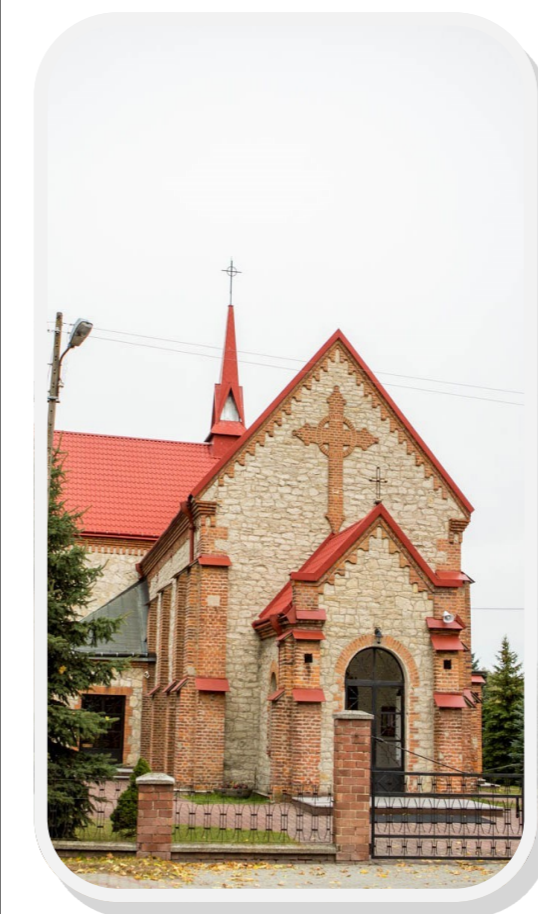
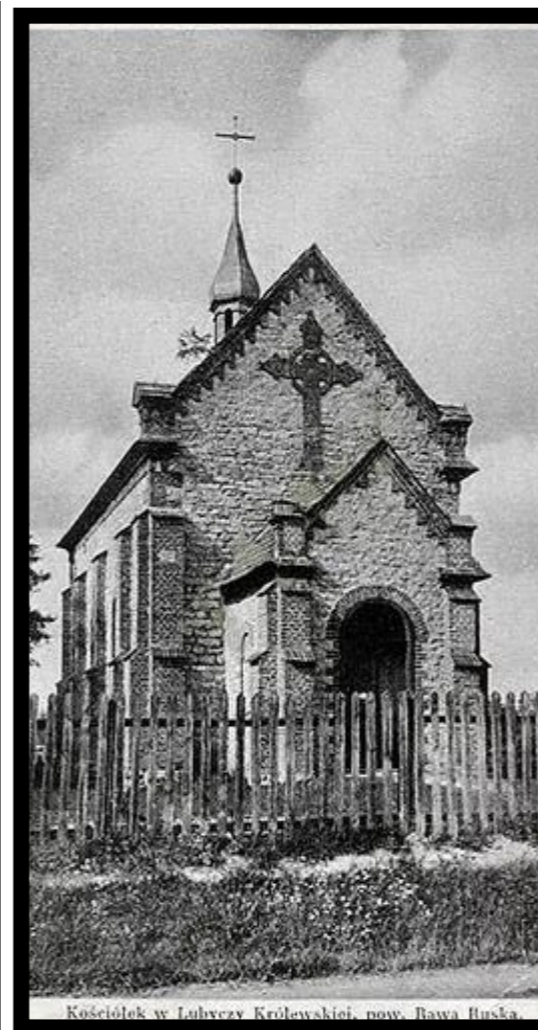
### LEGENDA

Najbardziej znaną i popularną jest legenda opowiadająca o królu Władysławie II Jagielle, który zakochał się w pięknej lubyckiej kniaziównie. Podczas polowania w gęstych lubyckich lasach król zabłądził, a szukając drogi powrotnej zranił się i zachorował. Tam zaopiekowała się nim prześliczna czarownośa kniaziówna, która była córką jednego z założycieli Lubyczy – Jakuba albo Miczka. Kiedy król odzyskał przytomność, od pierwszej chwili zakochał się z młodą kniaziówną. Król przez cały czas nie rozstawał się z piękną kniaziówną, a traktował ją z należnym księżniczce szacunkiem i na każdym kroku okazywał jej swoje względy. I tak prastara wołoska osada Lubicz, której nazwa zapewne pochodzi od wyrażającego uczucie słowa „lubić”, z czasem przejęła nazwę Lubica Królewska, a po przekształceniu brzmi obecnie dumnie dla jej mieszkańców – Lubycza Królewska.

### CZASY WSPÓŁCZESNE

Dzisiaj Lubycza Królewska nieustannie się rozwija. Powstaje coraz więcej sklepów z artykułami przemysłowymi. Miasto zamieszkuje wiele rodzin. Lubycza rozwija się nie tylko pod względem gospodarki i społeczeństwa, ale również pod względem atrakcji. Ponownie zyskała prawa miejskie w 2016 r. Teraz Lubycza Królewska liczy około 2440 mieszkańców. Łączna powierzchnia miasta wynosi 3.92km<sup>2</sup>.

*Alan Pliżga*



## O LUBYCZY PROZĄ I POETYCKO

W związku z obchodami 600 – lecia powstania Lubyczy Królewskiej odbył się Gminny Konkurs Literacki i Poetycki pod honorowym patronatem burmistrza pana Marka Łuszczyńskiego. Konkurs był adresowany do uczniów naszej gminy. Jury oceniało prace w dwóch kategoriach wiekowych ( kl. I - IV, kl. V-VIII) oraz w dwóch kategoriach tematycznych (opowiadanie lub wiersz).

W tym wydaniu gazetki publikujemy zwycięskie wiersze oraz opowiadanie w kategorii kl. V-VIII.

### NIEZWYKŁE SPOTKANIE

*Pewnego dnia, wraz z grupą znajomych, postanowiliśmy wybrać się na małą wycieczkę. Pogoda była świetna. Świeciło słońce, a na niebie nie było żadnych chmur.*

*Parę godzin później, gdy wszyscy byli już gotowi, postanowiliśmy ruszyć w drogę. Nie wiedzieliśmy do końca, gdzie chcemy się wybrać, lecz wiedzieliśmy, że chcemy zwiedzić jak najwięcej. W pewnym momencie, trafiliśmy na ruiny, lecz nie wiedzieliśmy, co to takiego.*

*- Sprawdź to. - powiedział jeden z moich znajomych.*

*- Nie mam zasięgu. - odpowiedziałam.*

*W tym momencie wszyscy chwycili za telefony. Okazało się, że nikt nie miał zasięgu. Ostatecznie stwierdziliśmy, że poszukamy jakiejś legendy na temat tego miejsca. Nagle naszym oczom ukazały się dwie postacie. Na początku się przestraszyliśmy, ponieważ nie mieliśmy pojęcia, kto to jest.*

*- Jestem Jakub, a to mój brat Miczko. Chodźcie z nami, chcemy wam coś pokazać.*

*Byliśmy zdziwieni, lecz ciekawi. Poszliśmy więc za nimi. Dowiedzieliśmy się, że miejsce, w którym się znajdowaliśmy, to była stara cerkiew na Kniaziach. Były to tylko ruiny kościoła grekokatolickiego, którego budowa zakończyła się w 1806 roku. Niestety, w 1941 podczas II wojny światowej została ostrzelana, a rok później spalona. Szliśmy tak już jakiś czas, aż w końcu dotarliśmy pod dawną szkołę średnią w Lubyczy, która od lat nie była już czynna.*

*- Co my tu robimy? - zapytałam zaciekawiona.*

*- Chcemy wam opowiedzieć historię tego miejsca. - powiedział Miczko.*

*Wszyscy spojrzeliśmy na siebie i usiedliśmy na ławce, która stała obok. Bracia opowiedzieli nam, że w miejscu, gdzie siedzimy, stał kiedyś zamek. Było to niesamowite, ponieważ wszystko o czym nam opowiadał, widzieliśmy na własne oczy. Dowiedzieliśmy się także, kiedy Lubycza zyskała prawa miejskie i kiedy je straciła i dlaczego to się wydarzyło. Były to naprawdę niesamowite historie, o których nie wiedzieliśmy, choć mieszkaliśmy tu już tyle lat. Gdy zaczęło robić się ciemno, wszystko zniknęło. Nikt z nas nie wiedział, co tak naprawdę się stało. Postanowiliśmy jednak wrócić do domu i na spokojnie o tym porozmawiać. Każdy był zdziwiony tym, co niedawno zobaczył i usłyszał, dlatego postanowiliśmy dowiedzieć się czegoś więcej. Siedzieliśmy i długo jeszcze rozmawialiśmy o tym, co wydarzyło się w dawnych latach w Lubyczy.*

*Od tamtej pory minęło naprawdę dużo czasu. Każdy z nas dobrze pamięta to niezwykle wydarzenie. Zawsze, gdy przechodzimy teraz obok miejsc związanych z historią naszej miejscowości, próbujemy dowiedzieć się o nich jak najwięcej. W tym momencie to my tworzymy historię. Czasem wydaje nam się, że wiemy naprawdę dużo o czymś, lecz tak naprawdę możemy nie wiedzieć nic. Może także wydawać się, że żyjemy w zwykłych czasach, lecz następne pokolenia będą może kiedyś oglądać zdjęcia z naszych lat, tak samo jak my robimy to dziś.*

*Oliwia Kondratiuk (kl. VIII a)*

## *LUBYCZA KRÓLEWSKA*

*Lubycza obchodzi sześćset lat,  
Niech się tym cieszy cały świat.*

*Gdy król Władysław zblądził w lesie,  
Luba mu pomoc potrzebną niesie.*

*Gdy Luba monarchę lubczykiem uratowała,  
Wdzięczność króla była niemąla.*

*Małe miasteczko dał w dowód wdzięczności  
I Lubycza Królewska dzisiaj nas gości.*

**Dżesika Panek (kl. V a)**



## *LUBYCZA KRÓLEWSKA - MOJA MAŁA OJCZYZNA*

*Lubycza Królewska*

*Nasza Mała Ojczyzna*

*Moja mała historia*

*Historia mojej babci, dziadzia, mamy, taty i brata*

*Historia mojego świata*

*Pamiętam, gdy do snu mi babcia śpiewała:*

*„ A w naszej Lubyczy jest szeroka brama,  
kto idzie i jedzie otwiera się sama...”*

*Tak jak Mickiewicz „ za wrócone życie”*

*Ja za Lubyczę mógłbym oddać życie!*

*Lubyczo Królewska, Ojczyzno moja Mała*

*Tys urodzin 600 lat właśnie doczekala*

*Moje mlode zycie w te lata sie wpisuje*

*Twe urodziny wspólnie więc świętuję!*

**Błażej Milczarek (kl. VI b)**





# DZIEŃ DZIECKA NA SPORTOWO

1 czerwca upłynął nam pod znakiem zabawy i sportu. Spotkaliśmy się na stadionie sportowym. Były ciekawe konkurencje, dmuchane zjeżdżalnie, słodczyce i pieczone kielbaski. Bawiliśmy się świetnie, co widać na zdjęciach!



## KĄCIK CZYTELNIKA

*A co gdyby okazało się, że słyszysz wokół same kłamstwa?*

**Co robisz, gdy widzisz swoją żonę jadącą na hotelowy parking, przecież powinna być w pracy. Nic z tym nie robisz? A może za nią ruszasz? To właśnie spotkało głównego bohatera, Joe'a Lyncha z książki Kłamstwa T. M. Logana.**

Autor ma na „swoim koncie” już kilka popularnych książek, między innymi: 29 sekund i The Holiday. Mieszka w Nottinghamshire z żoną i dwójką dzieci. Debiutancki thriller Logana pt. Kłamstwa był bestsellerem w Wielkiej Brytanii i ukazał się w 12 krajach na całym świecie.

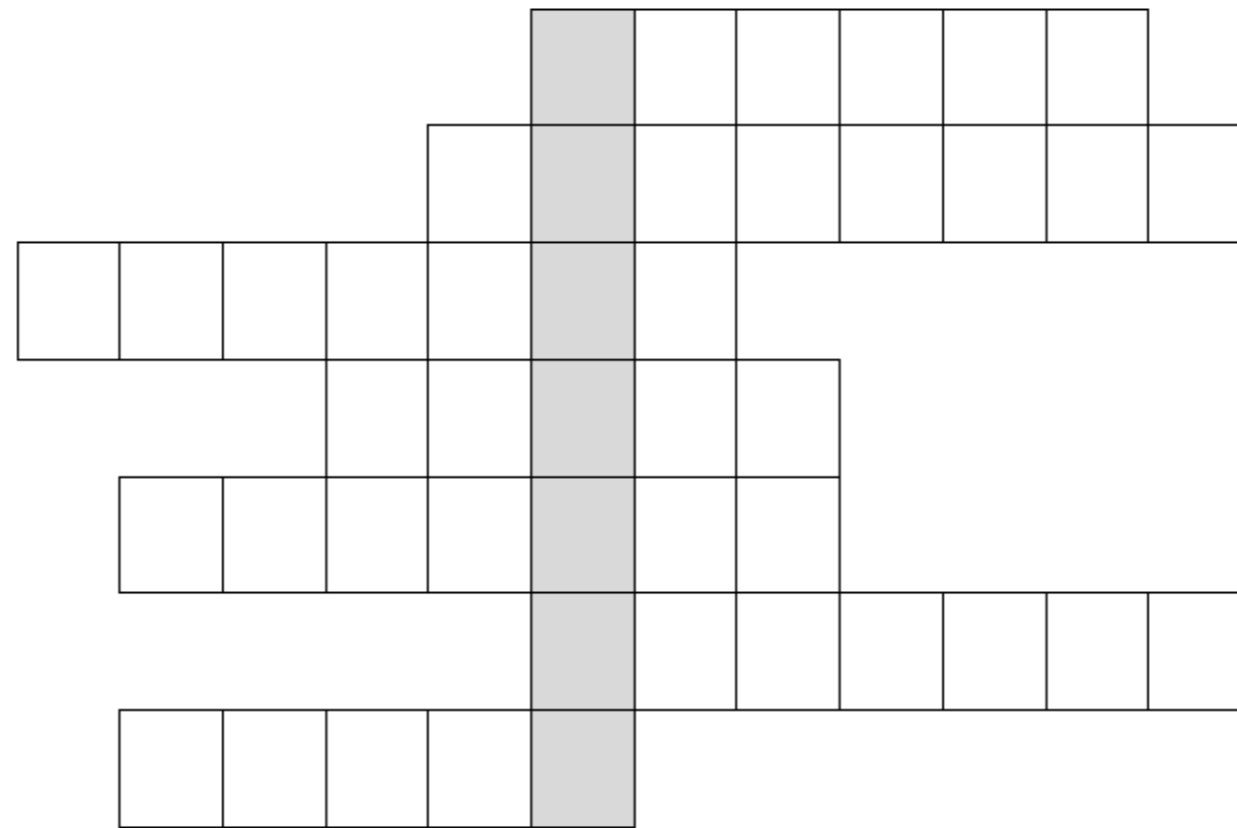
Joe Lynch jest zwykłym facetem, szczęśliwym mężem i ojcem. Aż do pewnego momentu, gdy zauważa, że jego żona w godzinach pracy jedzie na hotelowy parking. Zainteresowany rusza za nią i staje się świadkiem jej kłótni ze wspólnym znajomym, Benem. Postanawia interweniować, wdaje się w szarpaninę. Zadaje z pozoru nieszkodliwy cios, a Ben upada na ziemię i przestaje się ruszać. Znika. Wszyscy myślą, że Ben zmarł. Wszystkie dowody na to wskazują. Wskazują, że to Joe go zabił. Ten robi wszystko, żeby udowodnić swoją niewinność.

Książka urzekła mnie fabułą, ciągle się coś dzieje. Jest napisana w pierwszej osobie, widzimy świat przedstawiony oczami Joe'a. Tak jak mówi tytuł, prawie wszędzie są kłamstwa. Nie można tam zbyt łatwo każdemu ufać. Książka jest nawet ciekawa. Jest długa, bo ma aż czterysta trzydzieści stron, ale w niektórych momentach naprawdę wciąga. Polecam.

*Paulina Falta*



# WAKACYJNA KRZYŻÓWKA



1. Inaczej wakacje.
  2. Nakładamy go na głowę, aby uchronić się przed słońcem.
  3. Bez niego smażenie pianek się nie obejdzie.
  4. Opalamy się na niej.
  5. Miejscowość, która w tym roku obchodzi 600-lecie.
  6. ... Śniardwy
  7. ... Bałtyckie
- HASŁO:.....

## UŚMIECHNIJ SIĘ :)

Nauczyciel wyjaśnia na lekcji:

- Ciepło sprawia, że rzeczy zwiększają swoją objętość, a zimno że się kurczą. Możecie podać jakieś tego przykłady?
- Wakacje są dłuższe od ferii zimowych.

Koniec roku szkolnego. Do domu wraca zapłakany Jasio.

Matka się pyta:

- Co się stało synku?

Jaś na to:

- Spóźniłem się do szkoły i zostało dla mnie najgorsze świadectwo.



REDAKCJA GAZETKI:

Amelia Turczanik, Klaudia Śliwa, Jagoda Hołówko, Lena Ziobrowska, Oliwia Kondratiuk, Paulina Fautta, Lena Nazarczuk.

Opracowanie komputerowe: Alan Pliżga ( pod kierunkiem p. Anny Krzyszycha)

Opiekun redakcji: Renata Woś